

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 11 Lipca v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wyiątek z artykułu komunikowanego dla umieszczenia w gazecie akademickiej.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, n a y ł a s k a w i e y r a c y ł a o ś w i a d c z y ć R a d c y k o l l e g i a l n e m u i k a w a l e r o w i N a u m o w i, n a y w y ż s z e z a d o w o l e n i e, z a z ł o ż o n e p r z e z e Ñ N A Y J A Ś N I E J S Z E J P A N I d z i e ł a i e g o, p o d n a z w a n i e m: *Uczucia wiernego poddanego, poświęcone w Bogu spoczywającej, błogostawionej pamięci, CESARZOWEY MARYI FEODOROWNEJ, z t e j o k o l i c z n o ś c i, i ż b y ł o n M a r s z a ł k i e m I I g o o d d z i a ś t u ż a ł o b n e j p r o c e s s y i n a p o g r z e b i e c i a ł a N A Y J A Ś N I E J S Z E J P A N I.*

Naumowi takż racyli oświadczyć, za złożenie przezeń tegoż dzieła, swoje serdeczne i zupełne podziękowanie: JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIAŻE MICHAŁ PAWEŁOWICZ i JEHO małżonka, JEY WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA HELENA PAWEŁOWNA, a Nayprzewielebniejszy Eugeniusz, Metropolita kijowski, zaszczycił Naumowa odezwą swą, w następującem brzmieniu:

„Mości Panie mój, Janie Mokiejewiczu!”

„Przy liście WPana, pod dniem 18 marca, miałem honor otrzymać dzieło WPana: Uczucia wiernego-poddanego, na pogrzebie ciała zmarłej NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY MARYI FEODOROWNEJ. Ze wszystkimi wiernymi-poddanymi oświadczam WPanu moję wdzięczność za ten pomnik JEY cnotom. WPan opisales je żywe i czule, a opisanie to dowodzi czułości WPana serca, iednącego WPanu szczególnie moję poważenie. Prosząc boskiego Błogostawieństwa na całe życie WPana, mam honor zostawać.”

Eugeniusz, Metropolita Kijowski.”

Kiów dnia 16 kwietnia 1830 r.

Naumow został podobnemiż odezwaniami zaszczycony i przez PP. Jenerałów Marszałków-Polnych, Bohaterów-Zwycięzców, przez PP. Członków Rady Państwa; przez PP. Ministrów, oraz inne Osoby rang wyższych.

P. Kurator sanktpetersburskiego okręgu naukowego, Konstanty Matwiejewicz Borozdin, życząc, iżby pamięć NAYJAŚNIEJSZEY P A N I z o s t a ł a n a z a w s z e w i e k o p o m n a, d l a J E Y m i ł o s i e r d z i a i d o b r o d z i e j s t w ś w i a d c z o n y c h l u d z k o ś c i, k i l k a e x e m p l a r z y d z i e ł a N a u m o w a, p o ś w i e c o n e g o p a m i a t k e J E Y C E S A R S K I E Y M o ś c i z ł o ż y ł w b i b l i o t e c e w y ż s z y c h z a k ł a d ó w n a u k o w y c h w S t - P e t e r s b u r g u.

P. Kurator Wileńskiego okręgu naukowego, Rzeczywisty Radca Tayny, i różnych orderów Kawaler, Nikołaj Nikołajewicz Nowosilcow, Radcy kollegialnemu i Kawalerowi Naumowi, na otrzymane przez siebie dzieło iego, w swoim i otocznym grona uniwersyteckiego imieniu uczynił następującą odpowiedź:

„Mości Panie Janie Mokiejewiczu!”

„Dotączone przez WPana przy liście do mnie, pod dniem 27 zeszłego kwietnia dzieło WPana, zawierające uczucia wiernego-poddanego na pogrzebie ciała CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEODOROWNEJ, otrzymałem i przeczytałem je ze szczególnem zadowoleniem, iako zupełnie odpowiadające, przez swoją wartość wewnętrzną, swojemu przeznaczeniu, nie zaniedbałem takż część exemplarzy iego przestać do Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego, dla zaszczerpienia takichże uczuć w sercach uczącej się w powierzonym mi okręgu młodzieży.”

„O t e m u w i a d a m i a j a c W P a n a, p o c z y t a j e ś o b i e z a o b o w i a z e k o ś w i a d c z y ć z m o i e j s t r o n y, i w i m i e n i u c a ł e g o g r o n a u n i w e r s y t e c k i e g o s e r d e c z n e p o d z i e k o w a n i e z a t e j d a r.”

„Z prawdziwem szacunkiem mam honor zostawać, i t. d. Nowosilcow.

Warszawa 13 maja 1830 r.

(R. I.)

O wprowadzeniu kalendarza gregoryańskiego Nowego stylu.
(z Rukiego Inwalida.)

Od dawnych czasów myślano o ułożeniu pewnego i dokładnego kalendarza, a prawidło obchodzenia Paschy w pierwszą niedzielę, po nowiu i po wiosennem porównaniu dnia z nocą, iako też coroczne naznaczanie innych kościelnych świąt ruchomych, skłoniło Oyców Kościoła, zgromadzonych na Soborze Nicejskim, w r. 325, zwrócić na to szczególną uwagę.

Owocześnie atoli wiadomości astronomiczne były ieszcze dosyć ograniczone; dla tego więc i do systematu kalendarza, utwierdzonego przez Sobor nicejski, weisnęły się dwa małe przeciw astronomii uchybienia, które z resztą, w ciągu czasu, stały się ważnemi.

Pierwszém jest to, że rok słoneczny przyięto za obeymujący 365 dni i 6 godzin; a drugiem że, dla zrównania obrótu słonecznego z xiężycowym, 255 nowiów xiężyca wzięto równającemi się 19stu latom słonecznym.

Pierwsze przypuszczenie czyni rok 11stą minut większym od prawdziwego, a ztąd wiosenne dnia z nocą porównanie, które w r. 325, przypadło d. 21 marca, w r. 1582 przypadło było dnia 11 marca. Przeciwnie zaś, drugie przypuszczenie stało się znowu tak niedostatecznym, iż, w połowie iuż XVI wieku, nów xiężyca, oznaczony w tym kalendarzu, czterma porami poprzedzał czas prawdziwych xiężycowów, zgodnie z obserwacyami.

W następstwie czasu, wielu brało się do poprawienia niedostateczności kalendarza, lecz zawsze bezskutecznie. W XVI wieku, ważne odkrycia astronomiczne większego w t e j m i e r z e s k u t k u n a d z i e j e u c z y n i ł y P a p i e ż o w i G r z e g o r z o w i X I I I, który zawsze pragnął żarliwie, iżby swoje panowanie odznaczyć ważną iaką, dobru ogólnemu pożyteczną i koniecznie potrzebną przemianą. Dla tego więc, wszystkich chrześciańskich państw astronomów wezwał, aby dali swoje zdanie, względem poprawy kalendarza, któryby przez to stał się, iak można, naydokładniejszym i ugruntowanym na zasadach niewzruszonych.

Na wezwanie Papieża, okazało się mnóstwo różnych przypuszczeń i zdań, między któremi zasłużyło na wyższość zdanie Aloizego Liliusza, astronoma z Werony, i zostało potwierdzonem przez bullę papieżką, ogłoszoną w marcu 1582 roku.

Zdanie to jest bardzo wieloskładne, i aby mieć o niem zupełne wyobrażenie, trzeba się udać do dzieł, zawierających szczegółowy iego wykład. Co do mnie, przestaję tu na wykazaniu kilku ważniejszych iego osobliwości.

Zgodnie z t e m z d a n i e m, b y ł o p o s t a n o w i o n e m:

1) Ażeby w r. 1582, zamiast 4go października, liczyć 15go, czyli, ażeby ten miesiąc uważano za mający tylko 20 dni, a to dla tego, iżby wiosenne dnia z nocą porównanie, w r. następnym 1531, przypadło na dzień 21 marca.

2) W celu zapobieżenia porzedzeniu porównania dnia z nocą, na czas przyszły, któreto porzedzenie może się zdarzać tak przez przewyżkę owych 111st minut roku juliańskiego, jako i z przychylny oddalenia się samych punktów porównania dnia z nocą, które zaczęło być już dosyć dokładnie oznaczaném: zamierzono, ażeby zpomiedzy każdych czterech lat każdego wieku, które, podług starodawnego rachunku, powinny były być przybyszowemi, jeden pierwszy był przybyszowym, a inne prostemi; tak, n. p. zpomiedzy czterech lat wiekowych: 1600, 1700, 1800, 1900, jeden tylko pierwszy byłby przybyszowym.

3) Co się tycze biegu zięzyca, który właśnie w tym razie był największą do oznaczenia trudnością, *Liliusz* wprowadził użycie epaktów, to jest, liczb, oznaczających przewyżkę peryodu słonecznego nad zięzycowym, na początku każdego roku. Oprócz tego, w tym systemacie, przed każdym dniem roku znajduje się litera, wykazująca niewielkie rachunki, które trzeba zrobić, iżby znaleźć zmiany zięzyca, w celu oznaczenia czasu święta Paschy, i innych kościelnych świąt ruchomych.

Nowy ten systemat został z powszechną pochwałą przyjęty we wszystkich państwach rzymsko-katolickich; ale z początku, nie miał tak wielkiego skutku w krajach protestantskich, które we wszystkich innych zdarzeniach trzymały się dawniejszego systematu, a prawdziwy czas obchodzenia Paschy znajdowały za pomocą rachunków astronomicznych. Ale wkróce wszędzie przyznano wyższość kalendarzowi gregoryjańskiemu, i dla tego całe Niemcy przyjęły go uroczyscie, w r. 1700, Anglia zaś w 1752. Ten kalendarz później do wszystkich innych krajów Europy wprowadzono, oprócz Rosyi.

Nikołaj Nawrocki.

St. Petersburg d.
12 kwietnia 1830 r.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 17 czerwca.
RAPPORT RADY STANU
(Ciąg dalszy.)
A. C t o.

W roku 1824	
Miało przynieść	zł. 4,200,000
przyniosło	zł. 7,830,704 gr. 20
a zatem więcej	zł. 3,630,704 gr. 20
W roku 1825	
Miało przynieść	zł. 5,600,000
przyniosło	zł. 8,869,454 gr. 8
a zatem więcej	zł. 3,269,454 gr. 8
W roku 1826	
Miało przynieść	zł. 7,400,000
przyniosło	zł. 8,263,583 gr. 23
a zatem więcej	zł. 863,583 gr. 23
W roku 1827	
Miało przynieść	zł. 7,800,000
przyniosło	zł. 9,554,658 gr. 1
a zatem więcej	zł. 1,754,658 gr. 1
W roku 1828	
Miało przynieść	zł. 7,800,000
przyniosło	zł. 9,377,769 gr. 8
a zatem więcej	zł. 1,577,769 gr. 8
w ciągu zaś lat pięciu zamierzenia Budżetowe dochód z ceł ocenily na	zł. 52,800,000
wpłynęło istotnie	zł. 43,896,170 gr.—
przewyżka zatem wynosi	zł. 11,096,170 gr.—
a że dochód z tego źródła w pięciu latach poprzednich wynosił	zł. 23,076,366 gr. 10

Wpływy zatem z pięciu lat ostatnich były korzystniejsze o zł. 20,819,803 gr. 20

Jeżeli przewyżka otrzymana w dochodach Celnych, wykazana w raporcie ostatnim była wypadkiem mniej spodziewanym, wpływy pięcioletnie wyżey okazane, przeszły wszelkie oczekiwania. Rozwinięcie bowiem i ustalenie w tym przeciągu czasu stanowczey zmiany, w systemacie Celnym od dnia 1 stycznia 1823 roku początek bio-

raczy, wzbraniając wielu wyrobom obcym przystępu do krain, i podnosząc opłatę na iune, isk z iedney strony ścięsnilo przywóz towarow, z których Skarb dawniey pobierał opłaty, tak z drugiej zachęciło onychże przemity, ztąd więc można było przewidywać zmniejszenie dochodu celnego, tém bardziey, że zapewnione swobody wyrobom krainy Krakowskiey, i ustępnosci wypływające z konwencyi Berlińskiej, z roku 1825, a nadewszystko wzrastające fabryki w obu krajach berłu Waszey Cesarско-Królewskiey Mości podległych, usuwając stopniami potrzebę udawania się po wyroby zagraniczne, na zmniejszenie to stanowczo działały.

Gdy zaś mimo tego dochody Celne były korzystniejsze, przewyżkę w nich udokładnionej tylko i ściśle wykonywanej kontrolli, oraz baczniejszemu nadzorowi Władz Skarbowych przypisać należy. Przewidzieć iednak łatwo, że w miarę wzrostu przemysłu fabrycznego u nas i w Rosyi, procenta celna stosunkowo zmniejszać się będzie, lecz zastąpi ją w pewney części dochód konsumpcyyny dostarczony przez klasę ludności fabryczney ciągle pomnażającej się.

B. Konsumpcya.

W roku 1824	
Miało uczynić	zł. 6,315,588 gr. 11
wpłynęło	zł. 6,644,149 gr. 19
więcey zatem	zł. 328,561 gr. 8
W roku 1825	
Miało czynić	zł. 7,228,409 gr. 29
wpłynęło	zł. 7,314,656 gr. 20
więcey zatem	zł. 86,246 gr. 21
W roku 1826	
Miało uczynić	zł. 7,873,399 gr. 18
wpłynęło	zł. 8,440,945 gr.—
więcey zatem	zł. 567,545 gr. 12
W roku 1827	
Miało uczynić	zł. 8,308,322 gr. 28
wpłynęło	zł. 8,788,514 gr. 5
więcey zatem	zł. 480,191 gr. 5
W roku 1828	
Miało uczynić	zł. 8,519,763 gr. 22
wpłynęło	zł. 8,851,012 gr. 29
więcey zatem	zł. 331,249 gr. 7

Pięcioletnie więc zamierzenia Budżetowe wynosiły zł. 38,245,484 gr. 18

wpływy zaś zł. 40,039,278 gr. 11

a zatem więcej zł. 1,793,793 gr. 23

a w stosunku wpływów z pięciu lat poprzednich wynoszących zł. 24,279,090 gr. 9

Więcey zł. 15,760,188 gr. 2

Zapowiedziane w ostatnim raporcie zaprowadzenie w ciągu roku 1824 Administracyi konsumpcyynney w miastach Woiewódzkich, przewidziane zostało do skutku, i w znaczniejszych miastach Obwodowych.

Systemat poboru opłat konsumpcyynnych, łącznie z korzyściami wypływającymi z posiadania i wykonywania prawa propinowania tam, gdzie takowe Rządowi służy, doznał zgodnie z wolą Waszey Cesarско-Królewskiey Mości znacznych ulepszeń. Jakoż tym to środkiem, i pomnażającej się w kraju ludności przemysłowey, należy przypisać wzrost otrzymany w tém dla Skarbu ważnym źródle dochodow publicznych.

C. Koszerne.

W roku 1824	
Miało wpłynąć	zł. 1,533,556 gr. 7
wpłynęło	zł. 1,447,533 gr. 20
mniey zatem wpłynęło	zł. 85,822 gr. 17
W roku 1825	
miało wpłynąć	— 1,447,562 —
wpłynęło	— 1,454,182 — 24
przewyżka wynosiła	— 6,620 — 24
W roku 1826	
miało wpłynąć	— 1,470,537 —
wpłynęło	— 1,531,397 — 28
przewyżka wynosiła	— 60,860 — 28
W roku 1827	
miało wpłynąć	— 1,532,609 — 9

wpłynęło — 1,519,514 — 10
 mniej zatem wpłynęło — 13 294 29
 W roku 1828.
 miało wpływać = 1,590 000 = —
 wpłynęło — 1,598,156 — 2
 przewyżka wynosiła — 8,156 — 2

Łącznie miało wpływać w pięciu latach podług Budżetu — 7,574,064 — 16
 wpłynęło istotnie — 7,550,584 — 24
 mniej zatem wpłynęło — 23,479 — 29

W porównaniu zaś z wpływami z pięciu lat poprzednich wynoszącami — 8,164,057 — 4

Wpłynęło mniej — 595,472 — 10
 Przyczyny zmniejszenia się dochodów koszerńnych w ostatnim raporcie przywiedzione, działały na użytek obecnie wykazujący się. W rzeczy samej odjęcie Starozakonnym szkodliwych ogółowi sposobów zarabkowania, musiało zarazem zmniejszyć konsumpcją przedmiotów podatkowi koszerńnemu podlegających.

D. Opłaty od szynków w Warszawie.

Dochód ten przez Administracją konsumpcyjną od Urzędu municypalnego przejęty, i na rzecz Kassy mieyskiej pobierany, zamieszczony był do Budżetów, z pięciu lat minionych, w takiej tylko summie, iaką tąż Administracja do Kassy mieyskiej, corocznie wnosić przyjęta obowiązek, to jest: w summie zł. 826 931 gr. 18.

W rachunkach dołączonych przechodzi on w równych summach, przez perceptę i expens, a przewyżka, iaką w miarę zwiększoney konsumpcyi trunków wynika, włączona jest do dochodów konsumpcyjnych.

E. Opłaty szynkowe od Żydów.

W roku 1824

Miało przynieść zł. 1,177,850 gr. —
 przyniosło zł. 1,255,825 gr. —
 więcej zatem zł. 77,975 gr. —

W roku 1825

miało przynieść — 1,224,625 — —
 przyniosło — 1,099,700 — —
 mniej zatem — 124 925 — —

W roku 1826

miało przynieść — 1,037,275 — —
 przyniosło — 1,054,700 — —
 mniej zatem — 23,575 — —

W roku 1827

miało przynieść — 1,042,475 — —
 przyniosło — 1,038 800 — —
 mniej zatem — 3,675 — —

W roku 1828

miało przynieść — 1,019,200 — —
 przyniosło — 985,400 — —
 mniej zatem — 33,800 — —

Łącznie pięcioletnie zamierzenia Budżetowe wynosiły — 5,531,425 — —
 wpłynęło istotnie w tychże latach pięciu — 5,434,425 — —
 mniej zatem od zamierzeń Budżetowych — 117,000 — —
 a w porównaniu z wpływami pięciu lat poprzednich czyniącami — 6,475,579 — 17
 Mniej — 1,041,154 — 27

Rezultat ten poświadcza, iż dążność Rządu w usuwaniu Starozakonnych, od trudnienia się zarobkami propinacyjnemi, stopniami do skutku przychodzi, iakoż liczba konsumentów w roku 1823 wynosząca: do miast sztuk . 3,610 do wsi 982 w ogóle 4,592 w roku 1828 nie wynosiła iak . 1,818 — — 377 — — 2,195 a zatem mniej o 1 792 — — 605 — — 2,397
 (Dalszy ciąg nastąpi.)

FRANCYA.

Paryż dnia 5 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Dzisiejszy Monitor umieścił 5 późniejszych

rapportów o wypadkach wojennych w Afryce; to jest dwa Hrabiego Bourmont do Prezesa Rady Ministrów, a trzy Vice-Admirala Duperré do Ministra morskiego. Dwa pierwsze są następujące:
 „W obozie Sidi-Ferruch dnia 22 czerwca. Mości Xiąże! Od czasu bitwy dnia 19 b. m. nieprzyjaciel pokazuje tylko pojedyncze oddziały wojska. Zda się rzeczą pewną, iż Arabowie w większej części oddalili się, że Turcy zamknęli się w murach Algieru, i że tam wielkie wzburzenie umysłów; między niemi wybuchnęło. W takim stanie rzeczy nie ociągałbym się posunąć z wojskiem, gdyby zaprzęgi dział oblężniczych oraz wozy amunicyjne i z żywnością były już sprowadzone na ląd. Stalki, na których się konie znajdowały, miały dnia 13 b. m. wypłynąć z zatoki Palma, lecz wiatr południowo-wschodni zatrzymał je tam do dnia 18. Panowała potem ciągła cisza, tak, iż ieszcze ich z brzegów niewidąc. Mniemam, iż otoczenie Algieru nie prędzey zacząć się może, dopóki nie będę miał pewności, iż roboty oblężnicze nie daznają przerwy brakiem amunicyi, i dopóki żywność nie będzie na dni 30 przysposobiona. Mimo tey niespodziewanej zwłoki, zaczął się transport dział oblężniczych. Dosyć podobno będzie wyładować w Sidi-Ferruch tyle dział i amunicyi, ile potrzeba do uderzenia na zamek Cesarski. Jest podobieństwem do prawdy, iż po zajęciu tey warowni, a może i wcześniey, nieprzyjaciel, atakowany z tyłu, będzie musiał opuścić swoje baterye, znajdujące się na wschód Algieru, i że resztę sprzętów wojskowych będzie można wyładować z okrętów w małej odległości od tey twierdzy. Tym sposobem, transport dział oblężniczych z miejsca wyładowania aż do obozu wojska mógłby się daleko prędzey uskutecznić. Od dnia 19 b. m. nie zmieniło wojsko stanowisk swoich. Staoneli i Sidi-Khalef, których położenie wskazane jest na mappach, nie mogą bydź porównane z zamieszkaniami mieyscami w Europie; nie masz tam żadnego domu. Z powodu znajdujących się tam źródeł dobrej wody, Arabowie często rozbiłają swoje namioty, i dla tego podróżni i ieografowie poczytywali te mieysca zamieszkaniami. Z początku mniemano, iż według twierdzenia kilku osób, które długi czas bawily w Algierze, mieysce, gdzie oboz nieprzyjacielski zebrałiśmy, nazywa się Staoneli; lecz porównanie odległości i widok kilku domów, które zdają się bydź w obrębie ogrodów otaczających Algier, skłoniły wkrótce do wątpienia o tém twierdzeniu. Zapytano się wziętych w niewolę wojenną Algierczyków, i teraz okazało się, iż to mieysce, gdzie wojsko odniosło zwycięztwo, jest Sidi-Khalef, i że bitwa dnia 19 nazwisko jego nosić powinna. Stanowisko, zajęte przez dywizye Jenerałów Berthezene i Loverdo, leży na pół drogi z Sidi-Ferruch do Algieru. Od obozu kończą się krzaki, i mniej znajduje się drzew figowych, morwowych i oliwnych. Ziemia jest prawie wszędzie okryta palmami i nieuprawną; lecz gatunek iey czyni wiarogodnem to wszystko, co dawne dzieje piszą o iey żyźności. O małą milę od Sidi-Khalef ku Algierowi ziemia jest urodzajna i dobrze uprawna; wojsko znajdzie tam mnóstwo owoców i warzywa. Otrzymałem rapports Jenerałów poruczników Berthezene i Loverdo, oraz Jenerała Majora Lahitte. Poniesiona dnia 19 b. m. strata była znacznieyszą, niż z początku mniemano. Liczba zabitych wynosi 44 w pierwszej, a 13 w drugiej dywizyi, ranionych zaś 314 w pierwszej, a 110 w drugiej dywizyi, tudzież 10 w artylleryi (*). Wszyscy ranni zostali ugodzeni kulami karabinowemi: zaraz bowiem na początku bitwy od bateryy naszych przymuszone były baterye nieprzyjacielskie do milczenia. Pomyślny ten wypadek winniemy biegłości, z iaką Jenerał Lahitte kierował działami, tudzież waleczności artylleryzystów i celnemu ich strzelaniu. Całe wojsko daie im to świadectwo. Porucznik Delamarre, który przed frontem brygady Jenerała Clauet dowodził dwoma osmiofun-

(*) Najwięcey ucierpiały półki 20sty, 28my i 37dmy. (przypisek Monitora).

towemi działami, zadał Turkom znaczną stratę; 4 wystrzały kartaczami skłoniły ich do ucieczki. Jenerał *Loverdo* chwali bardzo Kapitana *le Lievre*, który na prawem skrzydle dowodził baterją haubic. Nie było jeszcze mułow, przeznaczonych do zaprzęgu tej baterji; lecz gorliwość artylleryzistów zaradziła brakowi; sami nosili amunicją i ciągnęli działa. (Tu naczelny dowódca oddaje pochwały pojedynczym officerom i żołnierzom, a potem wyraża). Mniemam, iż wypada mi także donieść W. X. Mci o szczęśliwych skutkach, jakie administracya wojskowa odniosła. W przeciągu 24 godzin wystawiono żelazne piece, w których od dnia 16 b. m. piecze się chleb. Jeneralny intendent uznał za rzecz użyteczną przysposobić wszystko do założenia ruchomych magazynów w kraiu, gdzie jest mało mieszkań. Szopy, pokryte płótnem nieprzepuszczającym wody, zastanawiających chorych i ranionych od niepogody i pozwalają wolnego przewiewu powietrzu. Wszyscy ranni oświadczyli mi zadowolenie swoje z panującej czystości i starannego opatrywania. Nowe wozy na dwóch kołach są bardzo dogodnie do transportu po drogach tutejszych. Nie mogą dosyć wychwalić gorliwości urzędników Intendentury i niezmordowanej czynności iey naczelnika. Mam zaszczyt przesłać W. X. Mci plan półwyspu i wysypnych na nim szaniec. Robota ta uskuteczniła została pod kierunkiem Kapitana *Fihon* przez inżynierów-jeografów wojska i kilku officerów głównego sztabu. Przyym W. X. Mość i t. d.

(podpisano) Hr. *Bourmont*.

W obozie *Sidi Khalef* dnia 25 czerwca. Mości Xiążę! W ostatniem moim piśmie miałem zaszczyt przełożyć powody, które mnie wstrzymały od rozkazu, aby wojsko posunęło się na przód z obozu w *Sidi-Kahlef*. Nieczynność nasza ożywiła nadzieję nieprzyjaciela. Wczoraj o świcie pokazali się Turcy i Arabowie w rozciągnętej bardzo linii, i w tym samym porządku, iak dnia 19 b. m. Uczyniono wszelkie przysposobienia, aby za pierwszym uderzeniem posunąć się o dwie mile. Rozporządzenia te zostały z wielką punktualnością uskutecznione. Dywizya Jenerała *Berthezène* i pierwsza brygada dywizyi Jenerała *Loverdo* ruszyły na przód z baterją połową. Skoro bataliony nasze pokazały się w kolumnach na równinie przed obozem, nieprzyjaciel uciekł ze wszystkich miejsc. Wojsko nasze posunęło się spiesznie przez równinę. W odległości 6,000 metrów od obozu kray przybiera inną postać; wzgórza są znaczniejsze, i znajdują się grupa pagórkow, do której przytyka *Algier* ze swoimi ogrodami. Widać mnóstwo domow. Winnice, krzewy, i drzewa owocowe, któremi ziemia jest okryta, przypominają najszywniejsze i najuprawnieniejsze okolice Europy. Można było przypuścić, iż Turcy bronieć się będą za licznymi szanecami, które im położenie miejsca wystawiało. Lecz pobici i zrażeni nigdzie nie dotrzywali placu. Korzystałem ztąd celem prędkiego posunięcia się aż do owego punktu, który odłącza *Algier* i najbliższe okolice iego od otwartego kraiu. Tam usadowiło się wojsko nasze. Rów był między tém wojskiem i nieprzyjacielem, który się nakoniec zatrzymał na przeciwległych wzgórzach. Artyllerya ze zwykłą prędkością pokonała wszystkie trudności położenia miejsca; utworzyła baterją, a kilka zręcznych wystrzałow z haubic rozproszyły tłumy nieprzyjacielskie, które się ieszcze pokazywały. Może wtedy obawiali się Turcy, aby ich nie zapędzono do twierdzy, od której tylko odłączała nas przestrzeń na 4 do 6,000 metrów. Przy wzgórzach, na których stali, znajdował się skład prochu, który wysadzili na powietrze z okropnym hukiem. Gęste tumany dymu, wznoszące się przeszło 100 metrów w górę, w których tańczyły się promienie słońca afrykańskiego, wystawiały wspaniałe widoki dla wojska naszego. Explodyta ta nie zrządziła żadnego nieszczęścia. Dwa

szwadrony strzelców udały się za piechotą; lecz skwapliwa ucieczka nieprzyjaciela i położenie miejsca nie pozwoliły im wystrzelić. Nieprzyjaciel nie miał dział; lękał się może, aby nie wpadły w ręce nasze. Liczba, ranionych z naszej strony nie jest znaczną. Jeden tylko officer został niebezpiecznie raniony; jest on drugim z 4 synów, którzy towarzyszyli mi do Afryki. Spodziewam się, iż żyć będzie, aby ieszcze dłużej służył Królowi i oyczyźnie. W dzień bitwy zabrano przeszło 400 wołow, przez co wojsko opatrzone jest w mięso na 8 do 10 dni. Gdy wojsko walczyło, ustał wiatr zachodni, który statki przewozowe które d. 18 b. m. wypłynęły z zatoki *Palma*, zatrzymał na morzu, i przy wiejącym wschodnim wietrze statki te mogły przeszłej nocy przybyć do miejsca zarzucenia kotwic. Dziś zaczęło się sprowadzanie rzeczy na ląd, i bez przeszkody daley odbywać się będzie. Związek między wojskiem lądowem i flotą od dnia 14 b. m. nigdy nie był przerwany, a nawet tego dnia, kiedy panowała wielka burza, o której W. X. M. doniosłem. Dziś dawali ognia strzelcy. Turcy pokazali się w znaczney liczbie, lecz Arabowie byli w mniejszych oddziałach, niż w dniach poprzedzających. Zdaje się, iż chcą nie tak walczyć, iako raczej napadać pojedynczych żołnierzy i rabować. Uczyniono przysposobienia do uderzenia na nieprzyjaciela jutro o świcie. Jestem i t. d.

(podpisano) Hr. *Bourmont*.

ANGLIA.

Londyn dnia 2 lipca.

Xiążę *Kumberland* (pisze gazeta *Globe*) ma zaraz po pogrzebie zmarłego Króla Jmci przedsięwziąć podróż do stałego lądu, dla ukończenia tam domowych swoich interesow, poczem ciągle mieszkać będzie w Anglii.

Słychać, iż do Półkownika *Fox*, synowca Xięcia *Holland* i męża Pani *Fitzclarence*, córki Króla Jmci, stojącego z półkiem swoim w *Hali-fax*, posłano przez gońca zalecenie, aby niezwłocznie wrócił do Anglii: Monarcha bowiem życzy sobie mieć wszystkich swoich krewnych w bliskości.

Gazeta *Morning-Herald* namienia już o mianowaniu Margrabiego *Landsdowne* pierwszym Ministrem; Hrabiego *Grey*, Ministrem spraw wewnętrznych; Lorda *Holland*, Ministrem spraw zagranicznych; i Pana *Codrington*, pierwszym Lordem admiralicyi. (*G. W.*)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 12 czerwca.

Zdaje się, iż nieporozumienia z Dworem hiszpańskim zostały ułatwione, gdyż d. 8 b. m. Pan *Acosta Montealegre*, który kilka tygodni bawił na ustroniu w *Cintra*, pokazał się znowu u Dworu naszego. Kilku officerow z *Alentejo* skazano na wywiezienie z kraiu. (*G. W.*)

WŁOCHY.

Od granic włoskich 27 czerwca.

List z *Ankony* pod d. 20 b. m. donosi, iż z Egiptu odebrano tam wiadomość o chorobie Vice-Króla Egiptu. Nie można zaprzeczyć, iż tylko *Mehemet Ali* nadaie Egiptowi ważność, iaką ma od lat kilku, i że postępy zaczętey tam cywilizacyi zależą iedynie od życia iego. Wiadomości z Grecyi są zaspakalające. Hr. *Capodistrias* pracuje gorliwie nad polepszeniem administracyi i szczególnie stara się powiększyć skarb przez wprcwadzenie oszczędności. (*G. W.*)

PRENUMERATA.

Od dnia 1 miesiąca lipca, zaczęła się prenumerata półroczna na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rubli sr. 7.

Półroczna bez przesyłania pocztą rub. 4 kop. 50.
Kwartalowa od dnia 1 lipca do dnia 1 października na miejscu rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 11 Lipca v. s. 1830 roku.

U w i a d o m i e n i e.

2 W drukarni W. Zawadzkiego wyszło z pod prassy dziełko pod tytułem: *Krótkie uwagi nad pomorkiem bydła rogatego*. Dziełko to, — podające sposoby zapobieżenia zarazie bydłęcej, która niekiedy, pustosząc chlewy włościan i obory pańskie, tak okropny cios pomysłności rolnictwa zadaje, — przez Radę Sankt-Petersburską Lekarską w roku 1829 w języku rossyjskim wydane zostało.

Niżej podpisany tłumacz i wydawca mnie, iż przełożeniem go na język polski, wszystkim właścicielom dóbr ziemskich i gospodarzom prowincyi tutejszey, istotną uczynił przysługę.

Życzący korzystać ze środków przez Rząd dobroczynny, w tey mierze przedsiębranych, dziełka tego dostać mogą w *Wilnie* w Redakcyi Kuryera Litewskiego, a na prowincyi każdy w swej parafii u X. Plebana. Cena exemplarza złoty 1. Wilno 1830 dnia 7 lipca.

Wincenty Ciechanowski.

Wolno drukować. 7 lipca 1830. Michał Oczapowski.

O g ł o s z e n i e.

2 JW. Gubernator Cywilny Wileński stosownie do odniesienia się Kommissyi Rzyckiego Kommissoryatskiego Depo, przesłał do Redakcyi dla wydrukowania w Kuryerze Litewskim, wezwanie od Departamentu Kommissoryackiego Ministerjum Woiennego, życzących podjąć się dostarczenia potrzebnych rzeczy dla różnych Kommissy Kommissoryatskich i Kommissyonierstw; które to obwieszczenie Departamentu jest trzykrotnie wydrukowane w dodatkach do gazety Kuryera Litewskiego do Nru 74, 75 i 76; przeto nie powtarzając samego obwieszczenia, uwiadamia się życzących, ażeby do Kommissyi Rzyckiego Kommissoryatskiego Depo przybywali w dniach w tém obwieszczeniu wyrażonych, t. i. 27 i 30 czerwca i 2 lipca dla targow, a 4 lipca dla przetargu o godzinie 10tej zrana, i składali ustanowione ewikocy na piątą część proporcjonalnie do dostawy, tudzież świadectwo na prawo handlu.

P o d r a d y.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi niniejszém powtórnie wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikocyami na targi w nim odbyć się mające lipca 10, 11 i 12 dnia, na dostawę dla robot II Dyrekeyi Windawskiej Wodney Kommunikacyi 600 pudow smoły na warunkach, iakie przy tych targach będą objawione.

Za Sekretarza Masłów.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém powtórnie wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikocyami na targi w nim odbyć się mające następnego lipca 10, 11 i 12 dnia na dostawę dla robot III Dyrekeyi Windawskiej Wodney komunikacyi 450 kubicznych sążni gliny.

Za Sekretarza Masłów.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi, niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikocyami na targi w nim odbyć się mające lipca 21, 22 i 23 dnia następującego lipca odbyć się mające na dostawę na sierpień i wrzesień msce terażniejszego roku do 7000 pudow smoły, dla wojsk rozłożonych przy robotach Windawskiej komunikacyi.

Za Sekretarza Masłów.

2 Od Wołyńskiej Izby Skarbowey ogłasza się: iż na dostarczenie zapasow i materjałów na potrzebę szpitala wojskowego, ustanowionego w Wołyńskiej Gubernii Dubieńskiego powiatu w miasteczku Ołyce naznaczają się targi w teyże Izbie, pierwszy 18, drugi 19 i trzeci 26 dnia następującego mca sierpnia. Dostawka ta ma być zostawiona różnym w szczególności osobom podług niżej wyrażonych podziałow, tak, żeby przedmioty każdego udzielnego oddziału, przyjęte zostały przez jedną tylko osobę, a mianowicie:

Oddział 1) Za pud: bułek pszennych, miodu patoki, mąki owsianej, soli; krup: owsianych, ięczmiennych; za funt: krup: perłowych, Smoleńskich, pszennych; za pud: srodu ięczmiennego, grochu, siemienia konopnego, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

Oddział 2) Za pud: mięsa, oleiu konopnego, sadła świnięgo; za funt tłustości: iałowiczey, baraniej, masła, oleiu makowego, orzechowego i oliwy; pęcherzow wołowych za sztukę; za funt: oieleciny, baraniny; stynki suszonej za pud, kur bitych za sztukę.

Oddział 3) Za wiadro: kapusty kwaszonej w półbiałej, ówikły kwaszonej; za pud: cebuli szczypioru, cebuli rzepkowatej, chrzanu w korzeniach, zieleniny świeżej; pieprzu czarnego za funt; marchwi w korzeniach za pud; gorczycey albo siemienia gorzycowego za funt; czosnku za pud; chmielu za funt; mięty niemieckiej za pud; za funt: jagod świeżych: berberysowych, winogron niedożytałych, wiszeń, brusznic, ieżyn, smrodzin; żurawin za czecwierć; soku cytrynowego za sztof; jagod iadłowcowych za pud; za funt: herbaty zwyczajney maykonu, szałwii.

Oddział 4) Za wiadro piwa; drożdży za garniec; za wiadro: wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu; zbiteniu za szklankę.

Oddział 5) Mleka krowiego za wiadro; iaię kurzych za setnię.

Oddział 6) Cukru melisu za funt; za pud: mydła kulistego, świec łoiowych; za funt: krocmału białego, laku N. 1, N. 2, N. 3; nici: białych, surowych, smoły szwieckiej, smoły płynnej czyli dziegciu za pud; tytuniu w liściach za funt; za rezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu na funt; atramentu za butelkę; piór gęsiech do pisania za setnię; owsa za czecwierć; za pud: siana, kredy, wapna palonego, smoły żytniej, otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za setnię, tasiem płociennych za arszyn; trun za sztukę; psiey skóry białej za sztukę; wiennikow brzożowych

za setnię; mioteł brzozowych za sztukę; za funt: wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki; staryzyny płóciennej za pud; igiełek za setnię; piławek żywych za sztukę; węgla brzozowych za cześćwierć, flaneli za arszyn; kuperwasu za funt.

Oddział 7) Za sążeń dREW: iednopolannych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi.

Oddział 8) Pobielenie miednych naczyń za pud.

Oddział 9) Za pranie brudney łazaretney bielizny: za parę pończoch: niciannych, wełnianych; za sztukę fartuchow, szlafroków drelichowych, nawleczek do poduszek, nawleczek grubych, za firanki do łózek, bandażow, ręczników, kosynek, serwet, kaftany białowe, obrusy, gatki, szlafroki dymkowe, nawleczek materacowych, szlafrokow stołowych, kołder białowych, szlafnic, koszul, prześcieradeł, podszewek do kołder, chałatow sukiennych i białowych, kołder sukiennych, kaftany dymkowe, koszul w stan człowieka, kompresow i chustek do nosa. Wreście ieśli nie będzie dostateczney liczby życzących, tedy, niektóre podziały albo i cała dostawka do szpitala, może być zostawiona iedney osobie na czas roczny lub dwóroczny. Życzący przyjąć takowe dostarczenie z pomniejszeniem w stosunku do sprawkowej w gubernii za september 1829 roku ceny, mogą przybydź na wyżej wspomniane terminy do Wołyńskiej Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście do podradow, takż z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami.

Gubernialny Kaznaczev Luceński.
Sekretarz Sadowski.

Licytacya.

Magistrat Miasta Wilna doprowadzając do skutku dekret dyllacyyny Sądu swojego w sprawie Exdywizorskiej funduszu Franciszka i Anny Opitzów zapadły, przez rezolucyę dnia 24 przeszłego miesiąca iunii zapisaną postanowił na wyprzedaż Domu tychże Opitzów w mieście Wilnie na Zarzeczcu pod N. 566 położonego publiczną licytacyę w Sali Sądowej tegoż Magistratu w dniach 5, 8 i 12 następnego miesiąca augusta odbydź. Życzący więc nabydź wiecznością dom Opitzów zechę w oznaczone terminu iawić się do Magistratu Wileńskiego, gdzie kaźd go czasu poinformować się mogą tak o summie szacunkowej, iako i kondycjach do tey licytacyi postugiwać mających. Roku 1830 miesiąca iulii 8 dnia.

Marcin Straus Burmistrz Miasta Wilna.

Sąd Magistratu Kowieńskiego, stosownie do wyroku oczywistego, dnia 21 lutego i w kontynuacyi 24 marca 1830 roku, z instancyi szlachetnego Jana Wenera, z żydem Wulfem Hirszowiczem Klebańskim, zakroczonego na licytacyą Domu odłużonego, w mieście Kownie na ulicy Gaypiotrowskiej pod N. 48 sytuowanego, oznaczywszy terminu, pierwszy dnia 7, drugi dnia 18, trzeci i ostateczny dnia 28 sierpnia, a na przetargi dzień 5 wrzesnia idącego 1830 terażniejszego roku, tak bydź mogących pretensorów, rzeczonego Żyda do iednoczasowej satysfakcyi, iako też do nabycia z prawnemi ewikcyami, lub gotowizną, życzą-

cych ambientów, z upewnieniem dla naywyżey ofiarującego, aktu nabycia po przetargu wydania, i dekretem potwierdzenia, na koszt nabywającego, w poszlinach Skarbowych pierwsze i dalszych wydatkach, na terminu powyższe zwywa. 1830 r. iunii 26 dnia.

Jan Dahn Burmistrz.

Felix Uszak R. M. W.

Adam Ludwik Radny.

Sądowy Pisarz Wincenty Swolkię.

2 Kommissya Sądowa Naywyższym MONARSZYM Ukazem dla dzieł i długow JW. Hrabiny Rzewuskiej odrębnie ustanowiona spełniając dane sobie przepisy i do punktu 21 tegoż Ukazu stosując się ma za powinność do publiczney podać wiadomości, iż w roku upłynionym 1829 resztę spraw w rejestrze likwidacyynym tak Cywilnym iako i Duchownym zamieszczonych w liczbie 55, rozsądziła i po zdecydowaniu onych rejestr likwidacyyny zamknęła. Całkowita likwidacya składa się z 277 dekretow, a znaczna ich liczba tak rozgałęzione prawne mieściła w sobie przedmioty, że same w nich decyzye po kilkadziesiąt arkuszy obeymują. Z nich zaś odkryło się, że długi masę fortuny JW. Hrabiny Rzewuskiej obciążające, nie licząc procentow od lat 1819 i 1820 zaległych i następnie narastających, wynoszą w samych kapitałach srebrem rubli 2,578,554 kopieiek 90 $\frac{1}{2}$ i w assygnatach rubli 97,923 kopieiek 14 $\frac{1}{2}$ które licząc po 27 za sto składają masę długow w kwocie złotych 16,031,961 czyli rubli srebrnych 2,404,794 kopieiek 15, prócz tego zaś z ogółu dóbr pod rządem Administraacyynym zostających płacić corocznie należy Duchownym po rubli srebrnych 1901 kopieiek 12 $\frac{1}{2}$, Cywilnym z różnych powodow w skutek zapadłych dekretow podobnież co rok po rubli srebrnych 3,685 kopieiek 64 i osobno ieszcze z kontraktow zastawnych stosownie do opisow trzeba uspokaić podatki MONARSZE, addytamenta i przysądzone prowenta, między któremi iedne w mieyscu właściwym zliczenia, drugie zaś dosledzenia na gruncie, a następnie wskazania na to funduszu wymagają. W ostatku są ieszcze oddzielne z różnyh źródeł pretensye, w których dostateczniejszey probacyi w ciągu ustanowienia massy fortuny dozwolono, a nakoniec są i takie, które bez dosledzenia na gruncie rozwiązaniemi bydź nie mogąc na zjazd odesłanemi zostały, a takowe zjazdy stosownie do przepisow Kommissyi służących, kandydatom dla zastępstwa rzeczywistych Członkow obranym załatwić poruczono. Dekretow zjazdy przeznaczających liczy się w Kommissyi 22, skutkowanie zaś onych tak iest rozciągle, iż niektóre z nich kilku, a niektóre z kilkunastu aktow składać się będą, albowiem przeniesienia iuryzdykcyow nie tylko z folwarkow do folwarkow, lecz z dóbrdo dóbr w dwóch Guberniach a w kilku Powiatach położonych wymagają, co więc pozłatwieniu takowych zjazdow bądź od massy, bądź dla massy należeć okaże się, o tym Sąd Kommissyi po ich ukończeniu i roztrząśnieniu donieść Publiczności nie omieszka. Do liczby długow JW. Hrabiny Rzewuskiej po wyżej zjasnionych wchodzą i summy przez zakładników udane, albowiem ich tranzakcyje w postanowieniu Kommissyi nie okazały się bydź pra-

wnemi, lecz że podług przepisow punktu sze-
nastego N a y w y ż s z e g o Ukazu, postanowie-
nia Kommissyi w pomienionych kategoriach skut-
kowaniu nie ulegają; zatem sprawy JW. Tekli
Witosławskiej i JW. Seweryna Orłowskiego z
porządku swego w Rządzącym Senacie stanow-
czego oczekują rozwiązania, do którego Kommis-
sya dalsze działania zastosować obowiązana zo-
stanie. Prócz spraw zaś wyżej pojaśnionych, taż
Kommissya w biegu roku zeszłego dane sobie od
JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOŚCI CE-
SARZEWICZA iako też od Rządzącego Sena-
tu Rozkazy uskuteczniła; liczne objaśnienia na
skargi przez strony podawane gdzie należało do-
stawiła, różne szczegóły, z zaszytych między in-
ryzdykcyami komunikacyow wynikłe złatwiła,
oraz prośby stron i Rapporta Administratorow do
Sądu swego podawane zrezolwowała, a te w o-
góle składają się z Numerow 796, iak o tym
wiadomości do JEGO IMPERATORSKIEY WY-
SOKOŚCI CESARZEWICZA przy Rapportach
każdomiesięcznie posyłające się przekonywają.
W dalszym zaś ciągu działań zajmie się Kommis-
sya rozwiązaniem sporow między matką a synem
i iey wierzycielami w przedmiocie pretendowa-
nych od niego deportatow, ustanowieniem masy
fortuny JW. Hrabiny Rzewuskiej, obliczeniem
Administratorow, rozwiązaniem pierwszości i hy-
poteki każdemu dłużowemu właściwey, uformowa-
niem stosowney do tego tabelli i dalszemi czyn-
nościami poruczonemu celowi odpowiedniemi; a
iaki w tym uczyni postępek i co z niego wykryje
się, w czasie właściwym, stosownie do danych
sobie prawideł zawiadomić Publiczność nie zanie-
niedba. Działo się w Starym Konstantynowie na
Sessyi Sądowey dnia 16 maja 1830 roku.

Za Prezesa Wincenty Jezierski.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołay Po-
powski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Sprawujący obowiązek Członka Kommissyi
Ignacy Kotkowski.

Za Członka Kommissyi Józef Rutkowski.

Za Sekretarza Floryan Tatarowski.

Ostrzeżenie.

2 Roku tysiąc ósmset trzydziestego mca
nii dwódziesiątego ósmego dnia. Oświadczenie
mieniem Jana i Rafała Fabrycyuszów czyni się
znastępnego wydarzenia. Po zgonie zeszłego s. p.
orca Franciszka Fabrycyusza pozostały majątek
Ratowtyski w Pcie Wiłkom. położony, oraz
summy za obligami, których funduszow dway
oświadczaający się i trzeci Kazimierz Sędzia Gra-
nicz. Wiłkomier. bracia Fabrycyuszowie byli
właścicielami, lecz ponieważ oświadczaający się
Jan obowiązkiem Assesora a Rafał Regenta zaj-
mowali się, brat trzeci Kazimierz całkowity fun-
dusz w zarządzenie, celem wyextennowania z
folwarku Ratowtyszek swey schedy, od roku
1824 7bra 27 dnia z wszelkiemi zapasami za-
jął, i do roku 1829 iulii 28 urządzając ony fol-
wark w całku zniszczył, włóścian zubożył; a
nakoniec w niewiadome strony wydalając się
obligi z sobą zabrał, aby zatym ktokolwiek
przez niewiadomość onych nie nabywał czy też

z debitorami w iakowe układy nie wchodził,
przez niniejsze oświadczenie ostrzegamy, i że
powodem wybieranych intrat oraz uczynionych
dezołacyow tenże brat nasz Kazimierz żadnego
uczestnictwa do funduszow po rodzicach naszych
pozostałych nie ma i mieć nie może zapowia-
damy; lecz owszem gdy okaże się gdziekolwiek
fundusz iego, że o swe należności prawem do-
chodzić będziemy, objawiamy, i takowe oświad-
czenie podając do akt Sądu Grodz. Wiłkom.
w imieniu własném i brata mego Rafała pod-
pisuję. Jan Fabrycyusz.

Roku tysiąc ósmset trzydziestego, mca
iunii dwódziesiątego ósmego dnia. Skutkiem po-
daney proźby i nastąley po oney w Sądzie Grodz-
kim Wiłkomierskim rezolucyi, przed Aktami
tegoż Sądu stawiając osobiście WJPan Jan Fa-
brycyusz, takowe oświadczenie ku wpisaniu do
Akt podał.

Przyjąłem Józef Dyppan Grodzki Wił-
komierski Regent.

Ignacy Naruszewicz Grodz. Wiłk. Pisarz.
Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 7
lipca Cenzor L. Borowski.

2 Sąd Ziemi Pttu Rossieńskiego dekre-
tem 1830 maja 13 zakroczonym, do objektu ie-
dnoczasowey satysfakcyi kredytorów zeszłego
Ignacego Straszewicza Chorążego Pttu Rossień.
przeznaczył Sąd Taxatorsko - Inekwitacyyny w
Sądzie Ziem. Rossień. odbywać się mający i roz-
poczęcie takowego dzieła od dnia 23 7bra t.
r. zapowiedział. O czém strony interessowane do
dóbr Karopola w Pttcie Rossień. położonych,
i wszelkiego funduszu wspomnionego Straszewi-
cza, uprzedzając, ostrzega, iż od powyższego
terminu naydaley za niedziel dwie do namowy
dzieło konkursowe przyymie i nieobjawionym
stosunkom prawną ammissyą zapisze. Datt. 1830
iunii 23 dnia.

Stanisław Olechnowicz Prezes Sądu Ziem.
Rossieńskiego.

Dyonizy Mikucki Sędzia Ziem. R.

Franciszek Baykowski Sędzia Ziem. Ross.
Regent Ziem. Rossień. Teofil Dowiat.

Zbiegła.

2 Felicya Rykiertówna poddanka Szam-
belanowey Chomińskiej possessorki dobr Ki-y-
towiszek w Trockim Powiecie leżących zabra-
wszy wiele ruchomości i pościel, oraz kilka-
dziesiąt rubli srebrnych z worka teyże Szam-
Chomińskiej wzięwszy na dniu 17 iunii terażn.
roku uciekła; przymioty iey: wzrostu mierne-
go, ciała ma dosyć, twarzy okrągłej i dosyć
przystoyney, oczu szarych, nosa trochę szero-
kiego, włosów ciemno-łobod, lat od urodzenia
20. Przeto ieśliby kto o takowey zbiegłej dzie-
wczyni dowiedział się, raczy o tém mieysco-
wą Policją zawiadomić, dla przesłania oney do
Sądu Niższego Pttu Trockiego.

Wolno drukować, Poliameyster Chrzęstowski.

Podrady.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommu-

(*)

nikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do ostatniego przetargu w nim dnia 5 przyszłego miesiąca iulii odbywać się mającego na dostawę do robot 1szej Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi różnych rzeczy ze znizieniem cen za nie oświadczonych a mianowicie: lin bielonych osękowych 35 pudow, po 12 rub. 50 kop. za pud; powrozow smolonych 10 pudow po 9 rubli; goździ trójciosowych wagą 40 funtow 5,000 po 10 rubli, iednocios. 5,000 po 5 rubli, dwucios. 5,000 po 7 rubli, 50 kop. za 1,000; szpagatu 1 pud, 10 funtow po 25 rubli za pud; czugunnych kotłow 4ro wiadrowych 2, po 6 rub. 50 kop. za pud; sadła wieprzowego 10 pudow po 11 rubli; przetakow iak naycieńszych 16, za każdy po 25 rubli.

Za Sekretarza Masłow.

3 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki niniejszém ogłasza: iż w niey będą się odbywały publiczne targi, pierwszy 21, drugi 24, trzeci ostateczny dnia 28 nadchodzącego mca lipca na zrobienie dla powiatowych miejskich szpitalów: Szawelskiego, Święciańskiego, Widzkiego, Oszmiańskiego i Kowieńskiego wedle załączoney tu wiadomości kuchennych i stołowych naczyń, tudzież, na dostawę do Oszmiańskiego, Widzkiego i Święciańskiego szpitalow potrzebney wedle ustaw ilości dREW i świec; a zatem życzący podjąć się takowego zrobienia rzeczy i dostawy dREW i świec, zechcą przybyć do Izby Powszechney Opieki w wyrażonych dniach w czasie posiedzeniom właściwym, z dostatecznemi ewikcyami; gdzie im objawione będą wzory zrobić się mających naczyń, i warunki kontraktu.

Непремъный Членъ Пётръ Клейсъ.
Секретарь Иванъ Солимани.

Wiadomość ile iakich rzeczy należy zrobić dla Szawelskiego, Święciańskiego, Widzkiego, Oszmiańskiego i Kowieńskiego miejskich szpitalow stosownie do liczby naydniejących się w nich chorych wojskowych, zgodnie z Naywyżey utwierdzoną 31 marca 1816 roku ustawą dla wojskowych szpitalow.

Nazwisko rzeczy.	Ilość ich.
Rondelkow miedzianych dla gotowania kataplazmow	5
Czaynikow miedzianych	5
Półkufłow miedzianych	5
Skabienikow z nakrywką	5
Urynałow cynowych	8
Misek cynowych z nakrywkami	125
Kufłow takichże	125
Solniczek cynowych	125
Czaszek do rozdawania lekarstwa	8
Czaszek do puszczenia krwi	4
Miednic miedzianych z tacą, trzynożkami i deskami	5
Kowszow żelaznych	5
Lichtarzy miedzianych	9
Szypcow do ucierania świec	8
Lichtarzy nocnych blaszanych	16
Latarń ze szkłem	4
Beżmienow mosiężnych	4
Koczerh żelaznych	4
Szalek średnich na żelaznych łańcuchach rewnianemi deskami i żelaznemi uragami	5

	Ilość ich.
Czugunnych wag różnych 6 pudow 20 funtow	4
Ważek dla rozważenia porcy	5
Funtow mosiężnych różnoczęściowych	5
Łopat dla uprzątaania śmieci	5
Patelni żelaznych z rączkami	4
Termometrow	6
Toporow	8
Talerzy blaszanych do puszczenia krwi	8
Kubkow blaszanych	4
Druszlakow blaszanych	4
Stołów wielkich poreyowych	8
Łyżek drewnianych	165
Szczotek do zamiatania	11
Parawanow rawenduchowych malowanych	5
Wanien malowanych z żelaznemi obręczami	5
Konewek z drewnianemi obręczami	30
Dzień do chleba z żelaznemi obręczami	4
Łopat drewnianych	4
Kadzi wielkich z żelaznemi obręczami średniey wielkości z drewnianemi obręczami	8
Kubkow drewnianych na dekokty	61
Beczek od wiader 10	5
— — — 5	4
Kaduszek drewnianych	4
Spuskow do kwasu	4
Cebrow z drewnianemi obręczami	4
Czerpach z drewnianemi obręczami	4
Leykow drewnianych	4
Skrzyń wielkich drewnianych	4
Koryt do rozczyny bułek	4
Beczek dębowych z żelaznemi obręczami	4
Czerpaszek blaszanych	4
Sit drocianych	5
Wąłkow drewnianych	4
Płótna dla podściełania pod bułki	26
Jaszczykow drewnianych do chowania wąłka i płótna	4
Wanienek z żelaznemi obręczami	4
Sawek drewnianych	4
Kotłow wielkich miedzianych z nakrywkami	4
— — — — — średnich	5
— — — — — czugunnych do łaźni	5
Zamkow wiszących	4
Czaynikow cynowych do herbaty	4
Szaf dla felczera zieloną olejną farbą pomalowanych	4
Stolcow z poduszkami malowanemi z polewanemi garnkami	4
Obrusow ruskiego tkania	4
Nożow wielkich do kuchni	4
Widel wielkich żelaznych	4
Kowszow miedzianych z długimi rączkami	4
Sit włosianych	4
Przetakow prostych	4
Skrzyń do prywetow	4
Leiek pomalowanych z żelaznemi obręczami	4
Kufłow miedzianych	4

Секретарь Иванъ Солимани.
Начальникъ Штаба Губернскій Секретарь Андржеевскій.

Wilno dnia 11 Lipca o. s. 1830 roku.

Do Dzierżawy.

1 Od Bessarabskiej Izby Skarbowey o-
głasza się, iż z przyczyny niedośćcia w niej w
terminach pierwey naznaczonych targow trunko-
wego w Obwodzie Bessarabskim odkupu, na-
znaczają się nanowo takowe targi na oddanie
od 1go stycznia 1831 na lat cztery, to jest po-
dzien pierwszy stycznia 1835 roku w odkup-
ną dzierżawę, w poniżey wyrażonych miej-
scach Obwodu Bessarabskiego tak gorzalczaney
przedaży, iak różnych wódek, piwa, miodu i
innych gorących trunkow, oprócz wina wino-
gradowego, zostawionego na wolną w Bessa-
rabii sprzedaż, dla iakowych targow i dla przy-
bycia na one życzących z prawnemi i pewne-
mi ewikcyami do tej Izby Skarbowey nazna-
czają się terminy: pierwszy 2, drugi 3, trzeci
i ostateczny 4go, a przetarg 5go dnia nastę-
pnego miesiąca września, terażniejszego 1830 ro-
ku. miejsc zaś na odkup są następujące: 1.
Miasto Kiszieniew, z całą mieską ziemią i dwu-
wiorstwą nadto przestrzeni dystancyą, w któ-
rą wchodzi osiedlony majątek Westerniczany
do prywatnego właściciela przynależący, tudzież
inne ziemie podobnych właścicieli bez osiedle-
nia, i skarbową wieś Boinkany, którey część
lubo nie wchodzi w dwuwiorstną granicę mia-
sta Kiszieniewa, lecz przyłącza się do tegoż od-
kupu i oddaje się w tych samych granicach,
które obeymnią w sobie całą skarbową ziemię
do tej wsi przynależącą. 2re, *Twierdza Cho-
cim* z przedmieściem i dwuwiorstną proporcją
i taką dystancyą. 3cie, *Twierdza Bender* z
iey przedmieściem czyli miastem tego imienia
i dwuwiorstnym w koło miasta zakresem i w
tym powiecie tak miasteczka, wsi, folwarki i
karczmy na skarbowych ziemiach i dotychczas
na odkupie zostające, za wyłączeniem wydzia-
łow ziemi które odeszły z Naymiłościwszego
nadania we władanie szczególnych osob iako
i wszystkich w ogólnosci koloniy Bulgarskich,
Niemieckich i innych dotąd exystujących z wy-
dzielonemi dla nich ziemiemi. 4te *Twierdza
Akkermann* i tego powiatu nadetatowe *Mia-
sto Kilija* z dwuwiorstnym na około zakre-
sem. 5te *Twierdza Izmail* z miastem *Tuczko-
wem*, i tego powiatu nadetatowe *miasto Rey-
ny* z dwuwiorstnym w około zakresem, rów-

nież Akkermaniskim i Izmailskim powiatach
najdujące się skarbowe miasteczka, wsi, Chu-
tory, folwarki i karczmy, i 6te w 17 *Nie-
mieckich Koloniach* najdujących się w Akker-
mańskim powiecie i niebędących inż teraz w
darowaney im uldze i zostających na odkupie
na rzecz skarbu.

We wszystkich zaś w ogólnosci tych miej-
scach oddaje się na odkup trunkowa sprzedaż,
na warunkach iakie exystują dla Małorossy-
skich i 7 Zachodnich Guberniy.

Wszyscy życzący uczestniczyć w targach,
mają zawczasie przybywać, ażeby można było
przed ich zaczęciem przeyrzeć prawność i po-
wność kancyy.

Stołańczalnik Iljaszewicz.

1 Z przyczyny śmierci Grodzieńskiego Star-
szego Leśniczego Radzcy Honorowego Teode-
ra Neklina, w którego papierach niezalezio-
no żadnego względem majątku iego rozporzą-
dzenia, ani nawet oświadczenia o iego następ-
cach od Litewsko - Grodzieńskiego Rządu Gu-
berniałnego obwieszcza się, iż iesliby się gdzie
znajdowali krewni pomienionego Neklina, te-
dy mają się stawić w naznaczonym terminie
prawnym do Grodzieńskiego Ziemskiego po-
wiatowego Sądu z prawnemi do spadku dowo-
dami. Lipca 8 dnia 1830 roku.

W obowiazku Sekretarza Józef Eysymout.
Stołańczalnik Choiecki.*Włoczęga.*

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu
ninieyszem ogłasza się, iż wedle Imiennego Na y-
wyższego Ukazu 18go sierpnia 1828 roku
nastatego, oddany w terażniejszym 1830 roku
do woyskowej służby włoczęga Bazyli Duż-
czak mający od urodzenia lat 18, bezżenny,
nieumiejący czytać i pisać, narodził się w Podol-
skiej Gubernii Latyczewskim powiecie we wsi
Szarkach, obywatelski poddany — Przymioty ie-
go: wzrostu średniego, twarzy okrągławey nie-
co ospowaty, oczu ciemnoszarych, nosa małe-
go, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych;
szczególnych przymiotow niema.

Assessor Czerniski.

Sekretarz Snieżkow.

*Ogłoszenia poraz 3ci.**Przedaż publiczna.*

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго
Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Со-
въща симъ объявляется: что въ ономъ продае-
тся съ аукціоннаго публичнаго торга заложное
и просроченное недвижимое имѣніе Надворнаго
Совѣтника Викентія Антоновича Лапы, состо-
ящее Могилевской Губерніи Климовецкаго По-
вънна въ селѣ Троснинѣ 48, деревнѣ Марковнѣ 23,
и того 71 душъ мужеска пола писанныхъ по ре-
визіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи,
со всею принадлежащею къ нимъ землею и все-
кимъ на оной строеніемъ; для чего назначены
сроки шоргамъ сего года будущаго сентября 2,
4 и 9 число. Желאותіе купити се имѣніе, мо-
гутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показан-
ныхъ числъ въ присудственное время, и видѣти

въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и
форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekuneczey Sankt-Petersbur-
skiej CESARSKIEGO Domu wychowania ni-
nieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się
z aukcyunego publicznego targu, oddany na
ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy
majątek Radzcy Dworu Wincentego Antoniego
syna Lappy, położony Mohilewskiej gubernii, Kli-
mowieckim Powiecie w siole Trosnina, 48, wsi
Markownie 23, w ogóle 71 dusz męzkiey płci
zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodo-
nem i po rewizyi, ze wszelką przynależącą do

nich ziemią i wszelkiem na onej zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy do targow teraźniejszego roku następującego września 2, 4 i 9 dnia. Życzący kupić takowy majątek mogą przybyć do Rady Opiekuńczej wyrażonych dni w czasie posiedzenia, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę przedajnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

E x d y w i z y a.

3 Ukazem Sądu G. W. C. D. od d. 20 grudnia 1829 roku za N. 5,853, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu wypadłym polecono mi zostało, iżbym dzieło rozbiorowe na fortunie JW. Alexandra Błędowskiego P. W. P. i Kawalera od r. 1816 rozpoczęte, ukończył, i satysfakcyą dla wierzycieli w tej massie długi swe mających przez wydział exdywizyą niezwłocznie uczynił: w skutek iakowego przepisu Sądu G. W. C. D. do złatwienia tego dzieła rozbiorowego w dniu 20 czerwca niniejszego 1830 r. na gruncie wsi Błędowa rozpoczętym przystąpiwszy na żądanie debitora massy i wierzycieli do tej fortuny po satysfakcyą ubiegających się, dla zupełnego ukończenia całego dzieła rozbiorowego, termin i dzień zjazdu, 10 augusta niniejszego roku na grunt wsi Błędowa za zgodą stron przeznaczyłem, z tém postanowieniem, iż w tym to dniu i czasie iak wszystkie strony w dekreta Sądu Głównego W. C. D. którymi rozbiór na fortunie JW. Alexandra Błędowskiego został wskazanym wchodzące stawić się w Sądzie rozbiorowym winny, i z prawami i pretensyami swemi do teyże massy przychodzić i popisywać się obowiązane: tak też w tym czasie niestawiającym się zaoczność i upadek, iako przy ostatecznym terminie, i ukończyć się powinienem całkowitem dziele zdeklarowanym przez Sąd rozbiorowy zostanie, żeby tedy takowe postanowienie Sądu Rozbiorowego, stronom stawiającym się na zjeździe ogłoszono, każdego do tej massy po satysfakcyą ubiegającego się, do wiadomości doszła, i aby nikt się z pretensorow niewiadomością nie mógł składać, przez niniejsze z obowiązku mego zamieszczenie takogo zawiadomienia w gazecie Kuryera Litewskiego trzech Numerach obwieszczam.

Jan Czyżewski Podsekdek Ziemski Powiatu Kowelskiego.

P o d r a d.

3 Rada Miejska Wileńska podała do powszechney wiadomości, iż na zreparowanie zupełne Mostu w Wilnie na r. ece Wileyce przy młynie po-Biskupim będącego wedle smiety wyliczony jest koszt rubli assygnacyynych 6,054 kopieiek 20; na bezodwłoczne uskutecznienie takowey reparacyi odbywać się będzie w Izbie Rady teyże licytacya w terminach dnia 10, 11 i 14 a przetarg dnia 15 teraźniejszego miesiąca Julii i z tym, kto za najmniejszą od innych summę obowiąże się zreparować ten most we-

dle smiety, zawarty zostanie kontrakt po zgodzeniu się na to przez Zwierzchność Gubernialną. Raczą przeto wszyscy, ktoby życzył tę reparacyę wziąć na siebie, przybywać do Rady mieyskiej w terminach oznaczonych z ewicyą na pewność niezawodności, rubli srebrych 500 wynosząca. Dat dnia 4 inlii 1830 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.

Pismowodca Marcin Pozlewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Annie Ignacowey Zabłockiey i iey potomstwu z dokładem opieki po dekretach niestannych, oraz Benedyktowi Zabłockiemu Gubernskiemu Sekretarzowi pozew przed Sąd Ziemski Pttu Wileń. na kadenoyą Troiecką teraz sądzącą się, lub po niej na następną z instancyi Urodz. Jana Michała i Jerzego Zabłockich wynosi się o to: iż żałky po zeszyłym Antonim Zabłockim Regencie Starobrowskim będąc naturalnem successorami, gdy po spadek po nim pozostały do Dworzańskiej pttu Wileń. opieki zaiawili się, wówczas obżał. roszożąc do tegoż spadku najniefortunniey pretensyą, odebranie onego żał. zmitrężywszy celem udowodnienia stosunkow swych nie stawacie, zmuszeni więc żałky prawem czynić i w tym zamiarze pozywaiąc obżał. do Sądu proszą, zatwierdzenia dowodow ze strony żał. składanych w Opiece Dworzańskiej Wileńskiej, warować locum standi nakazania, przyznania żał. całkowitey po Regencie Zabłockim sukcesyi, skassowania pretensyi Obżał. sądzienia na obżałtney Zabłockiey summy z Dworzańskiej Opieki wziętney, przeznaczenia komportacyi, bliższosci do dowodu i odwodu uznania, i tego decydowania co w samey sprawie potrzebnym bydz się okaże, z wolną poprawą tey żałoby.

Roku 1830 miesiąca inlii 12 dnia Woźny świadcę, iż kopie tego pozwu zgodue z autentykiem w sprawie WW. Jana, Jerzego i Michała Zabłockich, WW. Annie Ignacowey Zabłockiey i iey potomstwu z dokładem opieki, Benedyktowi Zabłockiemu Gubernskiemu Sekretarzowi, iako w tej Gubernii osiadłosci niemającym, do drzwi sądowych przybiłem, a iednę kopią dla ich wiadomości do Kuryera Litt. w Redakcyi złożyłem, i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. na kadenoyą Troiecką, lub po niej na następną zawiadomiłem.

Józef Pleskaczewski Woźny Pttu Wileń.

Roku 1830 miesiąca inlii 21 dnia przed aktami Grodzkiem powiatu Wileńskiego obecnie stawiając Woźny wyżej wyrażony relacyą takowego pozwu urzędowie zeznał.

Świadcę Grodzki Wileń. Regent Kazimierz Danksza.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 22 czerwca. Ceuzor L. Borowski.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réaun.	W i a t r y.	Stan w powiat
Obserwacye	d. 9 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 96 lin.	+ 17½ stopni.	Zachodni.	Pogoda.
meteorologi.	d. 10 — — —	27 — 96 —	+ 16½ — —	Północny.	Pogoda.
czne.	d. 11 godz. 5 zrana	27 — 11,0 —	+ 11 — —	Zachodni.	Pogoda.